

## Recenzja książki Doroty Podgórskiej-Jachnik

### Głusi. Emancypacje

Wydawnictwo Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Łodzi, Łódź 2013

Bogdan Szczepankowski

Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Łodzi

**Adres autora:** Bogdan Szczepankowski, Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Łodzi, ul. Piotrkowska 243, 90-456 Łódź;  
e-mail: boszcz@post.pl

To książka niezwykła. Pozwala czytelnikowi na przekroczenie bariery oddzielającej świat osób głuchych od słyszącego społeczeństwa, którą stwarza sposób porozumiewania się – niezrozumiały dla większości osób słyszących język migowy oraz słaba znajomość polszczyzny (także w piśmie) wśród osób głuchych.

Książka umożliwia też – po raz pierwszy w polskiej literaturze surdologicznej – dostrzeżenie budzenia się świadomości odmienności społeczności głuchych i dążenia do jej wyartykułowania. Można zaryzykować twierdzenie, że jest to nie tylko główny temat, lecz także największy atut tej książki. Nawet bowiem w środowisku naukowców zajmujących się problematyką sluchu i jego uszkodzeń wiedza o sytuacji społecznej osób głuchych (zwanych także niesłyszącymi bądź głuchoniemymi) jest niewielka.

Autorka podejmuje niezwykle interesujący i aktualny temat emancypacji środowiska głuchych w Polsce. W ostatnich latach zarówno w Polsce, jak i na świecie zaistniało zjawisko budzenia się u osób niesłyszących świadomości swej tożsamości oraz dążenia do uznania przez ogół społeczeństwa ich specyficznej odrębności nie tylko językowej, lecz także kulturowej. Pojęcie „emancypacja” czekało już zatem na swoją „premierę” w naukowym dyskursie pedagogiki specjalnej, wymagało jednak podjęcia naukowego trudu analizy i argumentacji, co znaleźć można na kartach tej książki. Szczególna wartość dysertacji polega także na tym, że dotyczy środowiska osób niesłyszących, wewnątrz którego badania prowadzone są wyjątkowo rzadko ze względu na problemy w komunikowaniu się (podstawą porozumiewania się jest zazwyczaj język migowy). Bariera ta utrudnia badaczom dostęp do osób niesłyszących i powoduje, że podobne tematy są rzadko podejmowane. Należy podkreślić, że bogata wiedza teoretyczna udokumentowana licznymi publikacjami oraz wieloletnie doświadczenie Autorki w pracy z niesłyszącymi stanowią pewnego rodzaju gwarancję jakości i rzetelności publikacji.

Książka „Głusi. Emancypacje” zawiera wstęp, 6 rozdziałów zgrupowanych w trzech częściach: Głuchota – niepełnosprawność – konteksty (2 rozdziały), Głusi – Badania emancypacyjne – Metodologia (1 rozdział), Głusi

– droga do wyższego wykształcenia – ścieżki emancypacyjne (3 rozdziały) oraz zakończenie.

Część teoretyczną rozpoczyna analiza pojęcia niepełnosprawności, przeprowadzona jednak w nieco odmiennym stylu niż w większości opracowań tego zagadnienia w literaturze z zakresu pedagogiki specjalnej. Bardziej niż definicje i modele niepełnosprawności (choć one także pojawiają się w opracowaniu) interesują Autorkę zagadnienia związane ze społecznym konstruowaniem i dekonstrukcją tego pojęcia, nie tylko zresztą w aspekcie teoretycznym, lecz także w obszarze praktycznych skutków dla osób określanych jako niepełnosprawne. Wyjście ponad schematy narzucone konkretnymi modelami niepełnosprawności związane jest z poszukiwaniem metaodniesień i odpowiedzi na ważne pytanie o granice niepełnosprawności. Zdaniem Autorki tkwią one nie między ludźmi, ale w nich samych, a jeśli nawet w jakiś sposób definiują ich, to nie mogą być podstawą trwałej kategoryzacji. Zgromadzona argumentacja znacznie ułatwia zrozumienie sytuacyjnego postrzegania osób niesłyszących: w pewnych kontekstach jako niepełnosprawnych, w innych nie. Warto dodać, że wbrew społecznej percepcji oni sami często protestują przeciw określaniu osób głuchych niepełnosprawnymi.

Analiza pojęcia niepełnosprawności powiązana została z wnikliwą identyfikacją czynników opresyjnych wynikających z niepełnosprawności. Walorem tych poszukiwań jest wyjście poza upraszczający stereotyp „nieszczęśliwego niepełnosprawnego” i sytuacji bez wyjścia, gdyż analiza źródeł opresji sugeruje jednocześnie pewne możliwości ich pokonania. To istotne z punktu widzenia tematyki pracy, gdyż tytułowa emancypacja rozumiana jest przede wszystkim jako aktywność podmiotowa, związana z uświadamianiem sobie własnej opresji i uwalnianiem się z jej ograniczającej mocy. Dlatego w pełni uzasadnione stały się dalsze rozważania nad problemami: czy głuchota jest niepełnosprawnością, czy możemy mówić o emancypacji osób niepełnosprawnych i czy możemy mówić o emancypacji osób niesłyszących?

Kolejne zagadnienia omówione w części teoretycznej stanowią ważną dla surdopedagogiki syntezę spektakularnych przemian dokonujących się we współczesnym podejściu

do głuchoty i do edukacji osób z uszkodzonym słuchem. Dostrzegalne są one także w tendencji do zrzeszania się, aktywności społecznej i emancypacyjnej środowisk niesłyszących. Niektóre z nich nabrały już właściwości wspólnot, próbujących zdefiniować swoją własną tożsamość społeczno-kulturową i dążących do przekonania całego społeczeństwa o istnieniu odrębnej Kultury Głuchych. Jednak to, co można postrzegać jako przejawy budzącej się świadomości oraz wzrastających aspiracji tych środowisk, ma dotychczas tylko szczątkowe odbicie w badaniach i teorii surdopedagogicznej. Autorka zwraca uwagę na interesujące zjawisko, że dyskurs pozaakademicki, toczący się np. na forach internetowych społeczności niesłyszących, wyprzedza zakresem poruszanej problematyki stan wiedzy naukowej o głuchocie i głuchych w naszym kraju. To tam często lokalizują się współczesne autorytety tego środowiska. Trzeba podkreślić, że są to bardzo cenne zasoby kapitału ludzkiego i zasoby społeczności głuchych, jednak istnieje również zagrożenie relatywizacji wiedzy o głuchocie, jej instrumentalizacji, bezrefleksyjnego przenoszenia doświadczeń z innych krajów na grunt polski. Uznając specyficzne właściwości medium, jakim jest internet, można chyba zasugerować stwierdzenie, iż jest to ryzyko „wikipedyzacji”. Jednak zdaniem Autorki to także przejaw emancypacji i pojawiania się „nowych głuchych” – elit intelektualnych tej społeczności, czasem bardzo radykalnej w stosunku do wielu kwestii związanych z miejscem niesłyszących w społeczeństwie. Niektóre z osób niesłyszących aktywnie udzielających się na forach to studenci lub absolwenci wyższych uczelni, a więc z grupy stanowiącej obiekt zainteresowania badawczego Autorki.

Autorka zwraca uwagę na różnice pokoleniowe wśród osób niesłyszących, wzrastających w zupełnie odmiennej rzeczywistości, co dotąd nie było przedmiotem żadnych badań. Bagaż wspólnych doświadczeń, spojrzenie na głuchotę, rehabilitację, edukację, komunikację, język migowy, własną historię i kulturę – wszystko to może wytyczać i zapewne wytycza znaczące granice pokoleniowe w tym środowisku. W książce zasugerowano wyodrębnienie się przynajmniej trzech pokoleń niesłyszących, przy czym sama Autorka traktuje ten podział jako hipotezę wymagającą potwierdzenia empirycznego (s. 113–117). Wymienia zatem:

1. Pokolenie ORA – *Oralistic (Coercion) Generation*, czyli pokolenia przymusu oralistycznego.
2. Pokolenie REX – *Rehabilitation Experiments Generation*, czyli zróżnicowane wewnętrznie pokolenie różnych eksperymentów rehabilitacyjnych (medycznych i edukacyjnych). Z tego pokolenia wywodzą się uczestnicy badań – studenci niesłyszący, którzy podzielili się swoimi doświadczeniami edukacyjnymi, przedstawionymi w części empirycznej książki.
3. Pokolenia EIDA – *Early Intervention (for Language) and Deaf (Culture) Awareness Generation* – pokolenia wczesnej interwencji (odnoszącej się do języka) i świadomości (Kultury) Głuchych. Choć nie pada tutaj to pojęcie, idąc za logiką wyводу Autorki, może być to pokolenie wychowane w duchu postulowanej obecnie dwujęzyczności.

W rozdziale dotyczącym współczesnego podejścia do głuchoty pojawia się też wiele innych aspektów wewnętrznego zróżnicowania populacji osób z uszkodzonym słuchem oraz uporządkowanie, na podstawie koncepcji źródłowej

Paddy’ego Ladda (2003), różnych wymiarów głuchoty w jej modelu medycznym i społeczno-kulturowym.

Wartościową częścią książki jest rzetelny przegląd światowej literatury przedmiotu w zakresie tzw. *Deaf studies*, czyli interdyscyplinarnych studiów nad głuchotą, często realizowanych w mieszanych zespołach słyszących i niesłyszących badaczy. Przegląd uwzględnia obszerną literaturę amerykańską, dzięki czemu czytelnik uzyskuje wgląd w główne tendencje w badaniach światowych nad głuchotą i osobami niesłyszącymi w odniesieniu do dorobku polskich naukowców. Dokonana analiza pozwala nie tylko usytuować w tej problematyce własny projekt badawczy Autorki, lecz także jest znakomitym źródłem inspiracji dla tych, którzy są zainteresowani nowymi poszukiwaniami empirycznymi w tej trudnej i złożonej problematyce. Książka jest bardzo pomocna jako inspiracja badawcza, gdyż analogicznie do przeglądu problematyki *Deaf studies* zostały w niej podane analizy wyzwania metodologiczne, dotyczące zarówno współczesnej pedagogiki specjalnej, jak i jej szerszego obszaru związanego z badaniami nad głuchotą.

Pogłębionej refleksji metodologicznej towarzyszy poszukiwanie własnej strategii badawczej dla podjętego projektu, z pełną świadomością istniejących barier i ograniczeń: komunikacyjnych, mentalnych, etycznych. Na podkreślenie zasługuje konsekwentne poszukiwanie takiej drogi metodologicznej, która pozwoliłaby na spójność ontologiczną (założenia dotyczące przedmiotu badań, w tym głuchoty), epistemologiczną (model pozwalający na rozwiązanie postawionego problemu badawczego w zgodzie z przyjętym paradygmatem) oraz pragmatyczną (sposób przeprowadzenia badań umożliwiający dotarcie do uczestników badań – słabosłyszących i niesłyszących studentów – z pokonaniem bariery komunikacyjnej i językowej). Projekt badawczy został usytuowany – w rzetelnie umotywowany sposób – w paradygmacie interpretacyjno-konstruktywistycznym, a w jego ramach – w metodologii hermeneutycznej, realizowanej zgodnie z założeniami teorii ugruntowanej. Materiałem tekstualnym były gromadzone latami narracje autobiograficzne 25 studentów z uszkodzonym słuchem, którym Autorka towarzyszyła w drodze do wyższego wykształcenia na uczelniach, na których była wykładowcą i rzecznikiem osób niepełnosprawnych. Część z nich stanowiły biografie edukacyjne pisane przez samych studentów, kilka pochodziło z wywiadów przeprowadzonych z udziałem tłumaczy języka migowego. Zebrano w ten sposób obszerny i unikatowy materiał, pozwalający prześledzić losy i emancypacyjne zmagania wybranej grupy na jej drodze do wyższego wykształcenia. Przy tym analiza prezentowana w recenzowanym tomie obejmuje edukację do egzaminu maturalnego włącznie. Doświadczenia związane ze studiami są przedmiotem zapowiadanego w książce osobnego, drugiego tomu.

Należy zauważyć, że grupa 25 niesłyszących i słabosłyszących studentów nie jest grupą reprezentatywną dla środowiska niesłyszących. Stanowi raczej jego elitę, tych, którzy ukończyli szkoły średnie i podjęli studia wyższe. Nie ma wielu takich osób. Ocenia się, że na przestrzeni ostatnich 25 lat wyższe studia ukończyło zaledwie kilkadziesiąt osób pochodzących ze środowiska głuchych, podczas gdy wielkość tej populacji ocenia się na kilkadziesiąt tysięcy osób. Głusi studenci i absolwenci wyższych uczelni mogą stanowić

ok. 1 promila ogółu tej społeczności. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że budzenie świadomości i dążenie do wyrównywania szans jest przede wszystkim domeną elity, którą stanowią absolwenci co najmniej szkół średnich. Szeroka prezentacja problematyki emancypacji osób niesłyszących zdecydowanie stanowi walor pracy, pozwala bowiem na skonfrontowanie różnych poglądów na problematykę głuchoty społecznej, a także na zapoznanie się z opiniami samych zainteresowanych – osób głuchych i słabosłyszących.

Badania jakościowe, jakie podjęła Autorka książki, są niewątpliwie znacznie trudniejsze od badań ilościowych zarówno pod względem metodologicznym, jak i realizacyjnym. Ważne jest jednak, że można w opisie badań zaprezentowanym w pracy dostrzec precyzyjnie zarysowaną i realizowaną strategię postępowania, dzięki czemu otrzymujemy książkę znacznie bardziej interesującą niż klasyczny raport z badań. Taka praca jest zdecydowanie ciekawsza z punktu widzenia czytelnika.

Zastosowana w badaniach oryginalna metoda biograficzna pozwoliła na „przemówienie” w książce samych osób głuchych, autoprezentację własnych problemów i potrzeb związanych ze zdobywaniem wiedzy. Ich osobiste odczucia prezentowane w wypowiedziach stanowią nie tylko cenny materiał empiryczny, lecz także ułatwiają czytelnikowi zrozumienie trudności i problemów, jakie na swej drodze edukacyjnej napotykają osoby z uszkodzonym słuchem. Z tego też względu książka nabiera szczególnego znaczenia w odniesieniu do samych niesłyszących – tych, którzy podejmują trud przekonania społeczeństwa o istnieniu i funkcjonowaniu tożsamości kulturowej osób niesłyszących.

Z biografii studentów wyłania się przede wszystkim obraz ich zmagania edukacyjnych, chociaż dowiedzieć się można również, jak otoczenie przyjmowało ich głuchotę i jak sami dojrzewali zarówno do jej akceptacji, jak i do pokonywania wynikających z niej ograniczeń. Przedstawiona jest zatem galeria obrazów z dzieciństwa, które pokazują chorobę i cierpienie, ale także pracowitą rehabilitację i dziecięcy dramat samotności, mimo wszystko jednak z silnym naciskiem na normalność, „zwyczajność” i radość doświadczania świata mimo istniejących ograniczeń. Odnajdujemy również obraz szkoły, a właściwie szkół, gdyż doświadczenia badanych to wymuszona koniecznością „tułaczka” w poszukiwaniu optymalnej oferty edukacyjnej. Obraz ten ukazuje wiele nieadekwatnych rozwiązań w tej sferze, choć szkoła nie jest oceniana jednoznacznie negatywnie. Niewątpliwie sukces edukacyjny uczestników badań dowiódł, iż jednak stworzyła im szansę rozwojową, z której skwapliwie skorzystali. Oczywiście, nie bez barier, wysiłku, momentów krytycznych. Właśnie identyfikacja tych momentów doprowadziła do odkrycia teorii ugruntowanej *edukacyjnego wąskiego przejścia*. Paradoxem owego przejścia jest to, że w jego perspektywie pomimo stopniowego rzeczywistego wzrostu kompetencji maleje ich subiektywne poczucie, co obniża wiarę osób niesłyszących we własne możliwości i w obliczu postrzeganych przeszkód powoduje rezygnację z pokonywania kolejnych progów edukacji. Wąskie przejścia pojawiają się okresowo, związane są głównie z harmonogramem egzaminów. Mogą być odpowiedzialne za przedwczesną rezygnację młodzieży z nauki w szkole – nie tylko młodzieży niesłyszącej. W obliczu wąskiego przejścia pomocne staje się wsparcie oraz

sójne doświadczanie małych i większych sukcesów, niekoniecznie związanych bezpośrednio z nauką. Z pewnością to także czynnik aspiracyjny i motywacyjny. W kontekście tytułu najistotniejsze są jednak kwestie rosnących aspiracji uczestników badań i podejmowanie odpowiedzialnego trudu ich realizacji. Pokonują oni opresję, dokonują wyborów – sami, choć z ważnym dla nich wsparciem, czasem wbrew decyzjom swoich rodziców. Stawiają sobie śmiałe cele i osiągają je. Z porażek wynoszą konstruktywne wnioski, z sukcesów czerpią siłę i motywację. Poszerzają swoje obszary aktywności. Emancypują się.

Książka napisana piękną i czytelną polszczyzną, ukazuje nie tylko wiedzę i erudycję Autorki, lecz także osobiste zaangażowanie, wręcz pasję, z jaką Autorka zgłębiła podjęty temat. Pisana jest z życzliwością i sympatią dla zmagających się studentów, a jednocześnie obiektywnie, bez sentymentalizmu, w jaki łatwo popaść, ukazując „niepełnosprawnych bohaterów”.

Książka jest adresowana do specjalnego grona odbiorców, tak słyszących jak i niesłyszących – tych wszystkich, którzy są związani życiowo lub zawodowo z tą problematyką. Wprawdzie dotyczy zagadnień surdopedagogicznych, ale dostrzega się w treści szeroką wiedzę Autorki w zakresie psychologii, socjologii i pedagogiki specjalnej, a także jej innych subdyscyplin. Nie znaczy to jednak, że odbiorcą tej książki powinni być wyłącznie pedagodzy specjaliści. Przeciwnie, przeczytać ją powinni także, a może przede wszystkim ci, dla których uszkodzenie słuchu stanowi jedynie stan wymagający podejścia medycznego i podjęcia leczenia. Powinni zapoznać się z nią także ci wszyscy, którzy mają z niesłyszącymi kontakty rodzinne, zawodowe czy społeczne, książka bowiem pozwala spojrzeć na osobę z takim uszkodzeniem jako na członka społeczeństwa, mającego takie same prawa i obowiązki jak każdy inny obywatel, pozwala dostrzec i zrozumieć dążenie tych osób do podmiotowości. Podmiotowości wyrażającej się, zdaniem Autorki, przede wszystkim w takich aspektach jak: uznanie praw, możliwość dokonywania wyborów, ale i ponoszenia odpowiedzialności za te wybory. To stanowi istotę tytułowych emancypacji niesłyszących uczestników badań, wyznacza także kierunek zbiorowej emancypacji społeczności głuchych, dążących do uznania ich kultury i własnej społeczno-kulturowej tożsamości, przejawiającej się także pisaniem wyrazu „głuchy” wielką literą, co ma podkreślać tę tożsamość.

Polecenie książki szerokiemu gronu odbiorców jest istotne jeszcze z jednego punktu widzenia: można nazwać ją swoistym eksperymentem – nie tylko w warstwie badawczej, lecz także w warstwie konstrukcyjnej, narracyjnej. Jak już wspomniano, nie przypomina ona w niczym tradycyjnych raportów badawczych, dlatego w pierwszym zdaniu tej recenzji użyto słowa „niezwykła”. Autorka nakłada na siebie różne dyskursy, m.in. naukowy dyskurs surdopedagogiki akademickiej, dyskurs społeczności niesłyszących (internautów), dyskurs doświadczeń osobistych uczestników badań, w końcu własny dyskurs Autorki – specjalistki, badaczki i praktyka – wspomagającej osoby niepełnosprawne na drodze do wyższego wykształcenia i pracy zawodowej. Krzyżując te dyskursy ze sobą, nie zapomina jednak o czytelniku, który staje się kolejnym podmiotem tego opracowania. Z myślą o nim i o podtrzymaniu jego uwagi Autorka

dokonyuje zaskakującego zabiegu nałożenia na część empiryczną metafory ukierunkowującej analizę zebranego materiału. Metaforą tą staje się „miasto”, przy czym nie jest to zabieg przypadkowy. Miasto określone zostało jako miejsce, zakorzenie, siedlisko, a więc punkty odniesienia bardzo istotne dla osób dążących do samookreślenia, zmiany własnej sytuacji życiowej i znalezienia swego miejsca w społeczeństwie. Metafora oczywiście nawiązuje również do opisanej wcześniej idei *Miasta Głuchych* – Laurent. Konsekwentnie zapowiada ją także ciekawa okładka, z wizerunkiem dłoni – symbolu komunikacji Głuchych, pokrytej mozaikowym rysunkiem planu miasta z siatką ulic – niczym siatką linii papilarnych. Autorka – pozostając pod wyraźną inspiracją poetyki takich postmodernistycznych dzieł, jak *Pasaże* Benjamina Waltera czy *Ostatni pasaż. Przepowieść o byciu byle-jakim* Krzysztofa Rutkowskiego – prowadzi czytelnika przez narracje niesłyszących studentów, szlakiem „architektoniczno-urbanistycznym” metaforycznych galerii, pasaży, zaułków i prospektów. Sama pisze: *Było to skromną próbą wzbogacenia tradycyjnego toku wyводу i wejścia w konwencję postmodernistyczną, jednak z troską, by eksperymenty formalne nie przytłoczyły treści* (s. 250). To interesujący zabieg – trzeba to po prostu przeczytać.

Jak twórczo połączyć w jednym spójnym tekście analizę najnowszych światowych trendów *Deaf studies*, innowacyjną refleksję teoretyczną o niepełnosprawności, opresji i emancypacji z wnikliwym i krytycznym wykładem metodologicznym, bajkową opowieścią, anegdotą, poetycką metaforą, jako tłem do biograficznych narracji uczestników? Lepiej nie podejmować próby wyjaśnienia, zostawiając tym samym czytelnikom przyjemność własnych odkryć. Jedno jest istotne: ten sposób narracji może wyznaczyć nowe standardy pisarstwa naukowego w pedagogice (nie tylko specjalnej).

Książki tej nie daje się przeczytać obojętnie. Skłania do refleksji, do głębszego zastanowienia się nad sytuacją osób, których niepełnosprawność polega na trudności w komunikowaniu się z otoczeniem, w którym są głównie osoby słyszące. Ta bariera w komunikowaniu się staje się źródłem nie tylko problemów tych osób, lecz także „odstraszające” słyszące społeczeństwo od osób głuchych. Dla wielu osób słyszących kontakt za pośrednictwem języka migowego jest niemożliwy lub przynajmniej bardzo trudny. A jak napisał kiedyś św. Jan Paweł II – „Lud żyjący w sercu własnej mowy pozostaje poprzez pokolenia tajemnicą myśli nieprzejranej do końca”.